

Gelato (prod. Rumak) – Taco Hemingway

Ona pisze mi, że tęskni
Gdy wyszedłem do speluny pisać wersy
Byłem pewien, że napiszę płytę w Grecji
Ale ona nosi zbyt obcisłe kiecki
Zimne wino płynie we krwi
Kelner mówi, że jesteśmy dzisiaj piękni
Więc dlaczego w moich myślach tylko złe dni?
(Przecież lato zaraz ustąpi jesieni)
Oh, i w opisach będą pytać znów modelki

Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Zapomnij o tym, nie warto, nie warto
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Przestań już pisać, nie warto, nie warto

Jestem z Polski
I mam mood jesienny, znów bezsenny
Lubię tylko brudne bębny, smutne gęby
W negocjacjach z Duchem Świętym
Jakie brandy? Ziomu, lej mi lepiej wódkę z Biedry
Idzie wrzesień
Z nim chłód przeklęty się rozniesie
Jak te ósme zęby, oh
Melancholia już mnie dręczy
Gdy modelka w biustonoszu się przed lustrem pręży
I mnie pyta

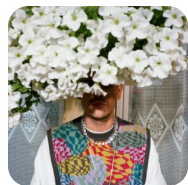
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Zapomnij o tym, nie warto, nie warto
Gdzie lato, gdzie lato?

Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Przestań już pisać, nie warto, nie warto

Coraz bardziej blade światło
Plakaty festiwalowe sobie blakną
Na twojej trasie rowerowej nowe bagno
A w szufladzie masz obcokrajowy banknot
Będzie płakał, będzie marznął
Negocjujesz z kalendarzem, mordo, jak to?
On pociesza cię, że jeszcze przyjdzie lato
Ale powiedz, proszę, quando, quando, quando?

Nie, nie, nie
Lato znów odchodzi w cień
Już wyraźniej krótszy dzień
Lodowata w żyłach krew
Nie, nie, nie
Lato znów odchodzi w cień
Już wyraźniej krótszy dzień
Lodowata w żyłach krew

Gdzie lato, gdzie lato?
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Zapomnij o tym, nie warto, nie warto
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Przestań już pisać, nie warto, nie warto
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Zapomnij o tym, nie warto, nie warto
Gdzie lato, gdzie lato?
Galliano, gazpacho, gelato
Gelato, gelato
Przestań już pisać, nie warto, nie warto



Słowa: Taco Hemingway
Muzyka: Maciej Ruszecki
Rok wydania: 2023
Płyta: 1-800-OŚWIECENIE